Nr. 46. w Poniedziałek

dnia 24. Lutego 1862.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w Ekspedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Drezno, 22. Lutego. — Dresdner Journal zamieszcza artykuł w kwestyi reformy związku niemieckiego. Powiedziano w nim: Projekt saski względem reformy związku i pismo zawierające propozycye zmierzają do kompromisu między różnemi interesami i dążnościami. Pruska odpowiedź opuściła podstawę do spólnej reformy związku, noty zaś jednobrzmiące miały na celu sprowadzenie układów na jednę podstawę. Wzburzenie panujące w prasie pruskiej pochodzi z wewnętrznego położenia Prus; skoro się ostatnie wyjaśni, znajdą dalsze układy o reformę związku przychylniejsze przyjęcie. Odpowiedź Prus na noty jednobrzmiące nieprzecina możliwości układów.

Bruksela, 22. Lutego. — Dzisiejsza Independance powiada, że nie jest prawdą, aby cesarz wezwał księcia Napoleona do wstrzymania się z mową w sprawie rzymskiej.

Kataro, 22. Lutego. — Powstańcy z Zubża wypowiedzieli posłuszeństwo Mattanowichowi i niechcą podlegać Czarnogórze.

Kopenhaga, 22. Lutego w nocy. — Odpowiedzi Prus i Austryi zostały wczoraj tu doręczone.

Z nad granicy Król. Polskiego, 22. Lutego. — Wedle wiadomości tu nadeszłych z Warszawy mają rady powiatowe i miejskie w całym kraju rozpocząć swoje funkcye w dniu 15. Marca.

— W zeszły czwartek zwiedził arcybiskup Feliński szpital żydowski i dom przytułku biednych w Warszawie.

Petersburg, 23. Lutego — Cesarski dekret uwalnia kolonistów przybywających z zagranicy od podatkow, od służby wojskowej i przyrzeka wolność religijną. Szczególnlej Menonitom wielkie przyrzeka dotrzymać ustępstwa. Przepisuje ułatwione legalizacye i utrzymanie układów.

Londyn, 23. Lutego. — Jenerał Burnside wylądował i zdobył Rounke Jedyną przeszkodą, dla czego nieruszył do Norfolku, są błota przed nim położone i choroby w wojsku. — Jenerał Stone dowodzący z Buls Bluff rozkazał aresztować wysłańca z warowni Lafayetta.

— Jenerał Gaset stanął w d. 21. Stycznia w Hawannie. Sprzymierzeńcy dotarli aż do Espiritu santa, nie stoczywszy bitwy z Meksykanami. Miramon wyjechał do Wera Cruzu.

— Komisya obrony żąda w kongresie założenia zakładów nad brzegiem Sceny i wzmocnienia północnej granicy.

Bruksela, 23. Lutego. — Wedle Independance, wystąpił książe Napoleon w senacie z energią przeciw legitymistycznym i klerykalnym mówcom, bronił prasy liberalnej i wynurzył zdanie, że rządby się skompromitował, gdyby chciał się pogodzić z swymi naturalnymi nieprzyjaciołmi. Mowa ta wielkie sprawiła wrażenie.

Paragraf w adresie o Włoszech dobrze przyjęto w senacie.

Paryż, 23. Lutego. — Dzisiejszy Monitor zamieszcza pismo jen. Montaubana, w którem uprasza cesarza, aby cofnął projekt uposażenia wojska z powodu opozycyi stawianej przez niektórych deputowanych. W odpowiedzi cesarz wzbrania się projekt cofnąć, bo ciało prawodawcze może się przekonać, że chciał, aby się kraj i armia dowiedziały, jak zamierzał wynagrodzić przedsięwzięcie dotąd bezprzykładne narodowym podarunkiem.

— Książe Napoleon przemówił w senacie, bronił nowożytnego społeczeństwa przeciw napaściom margrabiego de la Rochejacquelina, który reprezentuje kontrewolucyą. Domagał się wolności prasy, przypominał artykuł Toramela Verone, napisany z natchnienia Austryi, który odzywa się w tym samym tonie co klerykalne dzienniki we Francyi. Chociaż jest przyjacielem Persignego, ale mu zarzuca powolne postępowanie. W Rzymie obrażają cesarza. Napoleon I. wrócił z wyspy Elby śród okrzyków: precz z szlachtą, emigrantami, zdrajcami! Senatorowie znają duchownych. (Gwałtowne przerywania). Książe mówi dajej: Dla mnie znaczy cesarstwo sławę na zewnątrz, rozdarcie układów z r. 1815, ukonstytuowanie wielkiej jedności włoskiej, która jest nieodzownym naszym sprzymierzeńcem. Porządek wewnątrz, ale wolność, przedewszystkiem w prasie, nauka ludu bez ograniczenia i bez udziału religijnego korporacyi, dobry byt mas, zburzenie przesądów średniowiecznych. Książe obwinia Larochejacquelina i klerykalnych o sojusz z Austryą, przywrócenie włoskich książąt i dążność do ujarzmiania wewnątrz. Przytacza orzeczenie Thiersa z r. 1845, że zawsze będzie należeć do stronnictwa rewolucyjnego, chociażby ster rządu dostał się w ręce radykalistów. Tem samem reasumuję, dodał książe, moje zdania.

Berlin, 23. Lutego. — Najj. Pan raczył dotychczasowego pomocnika w ministerstwie spraw zagranicznych, radzcę legacyjnego Jordana II. zamianować rzeczywistym radzcą legacyjnym i referującym radzcą w rzeczonem ministerstwie.

— (Ministerstwo spraw duchownych, oświecenia i lekarskich). Praktyczny lekarz Dr. Adamkiewicz w Żerkowie został zamianowany fizykiem powiatowym w powiecie rastenburgskim.

Berlin, 22. Lutego. — Do Gazety Wrocławskiej piszą z Berlina: Wiadomość podana o przyjęciu przez króla pana hr. Arnima Bojtzenburga niemałe uczyniła wrażenie w stolicy. Znanym jest rozstrój w łonie ministerstwa, ktorego głównym motorem jest pan von der Heydt; panowie hr. Schwerin, Pückler, Auerswald i Patow doznali przeciwieństw u swoich kolegów, do których daje powód minister handlu, z tego powodu domyślano się, że wkrótce nastąpi nowe ministerstwo Arnima, a podawana rozmowa króla z hr. Arnimem Bojtzenburgiem niemałe wrażenie uczyniła na umysły w stolicy. Teraz pokazuje się, że cała ta rzecz była nastrojona żartobliwie przez stronnictwo feudalne, były to macki, któremi chciało to stronnictwo doświadczyć swej mocy czy niemocy. Z kół to feudalnych wyszła naprzód wiadomość o przyjęciu swego matadora w królewskim pałacu, z feudalnego też źródła podawano osnowę rozmowy między królem a rzeczonym hrabią, bo któż inny mógł podać szczegóły podobnej rozmowy. Teraz zbija tę całą wiadomość berlińska korespondencya izb sejmujących, najmłodsza córa feudalnej prasy. W rzeczy samej pan hr. Arnim zajechał w niedzielę przed pałac królewski, aby prosić króla o zaszczyt przybycia do niego na bal. Hrabiego atoli nieprzypuszczono przed króla, a na bal w jego pałacu wyprawiony przybył tylko z dworu książe i księżna Karolostwo. Natomiast był hr. Arnim z dwoma córkami zaproszony na bal ostatni dworski w zamku królewskim. Faktem jest, że w kołach wyższych teraz panuje niezadowolenie z izby panów, ponieważ zanosi się w niej na odrzucenie ordynacyi powiatowej. W sprawie heskiej i niemieckiej ma teraz nastąpić stanowcze działanie, po tak długich bezskutecznych rozprawach. Oby się to tylko sprawdziło, dodaje korespondent Gazety Wrocławskiej. W tym przypadku izba deputowanych stałaby się powolniejszą w kwestyi wojskowej, o co też głównie teraz chodzi, bo jak słychać, większość deputowanych chce z budżetu wojskowego strącić 1½ mil. tal., a minister wojny ma oświadczyć, że tylko pozwolić może na zmazanie 5000 tal. Ale co potem!

Bonn, 20. Lutego. — Wczoraj podali akademicy kuratorowi uniwersytetu tajnemu radzcy Beselerowi petycyą o zaprowadzenie równości w ciele nauczycielskiem uniwersytetu, bo dotąd katoliccy nauczyciele nie byli przypuszczani do katedr, a uniwersytet przybrał znamie ewanielickiego.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 18. Lutego. — Pierwsze niekorzystne wrażenie jakie zrobił nowy arcybiskup przez mowę 13. t. m., przechodzi a ustala się

o nim opinia, jako o człowieku zacnym i przywiązanym do kraju. W sobotę zwiedzał ochronki, szpitale, Towarzystwo dobroczynności i mówił do starców i sierót w sposób prawdziwie chrześciański. W niedzielę 16. odbył się solenny ingres w kościele ś. Jana. Ksiądz oficyał Rzewuski przeczytał bulę papieską i miał mowę, w której wystawił obraz cnót i charakteru ks. Felińskiego i zachęcał do posłuszeństwa, do miłości dla niego. Słowa dobrze znanego a szanowanego w Warszawie z prawości i mocy charakteru kapłana, zmniejszyły nieufność, jaką jeszcze wielu miało dla arcybiskupa. Sumę celebrował sam ks. arcybiskup i od ołtarza przemówił do ludu ze wzruszeniem, słowami pełnemi miłości Boga i ludzi. Z radością przyjęto wiadomość o zasadach arcypasterza, które go postawią wysoko w narodzie, jeśli zawsze wierny im będzie. Ów silniejszy nacisk w pierwszej mowie na łaskawość cesarza i obietnice pochodził ztąd, że ks. Feliński nieznał dokładnie położenia kraju i mylne dano mu objaśnienia w Petersburgu. Bóg go natchnie męztwem i odwagą jakiej wymaga spełnienie jego obowiązków, gdzieindziej łatwych, ale u nas przy ciągłych zamachach ze strony rządu na swobodę kościoła i jego nauki, niezmiernie trudnych. Może być jednak ks. Feliński pewnym poparcia narodu, jeżeli tylko pójdzie ciągle zgodnie z jego duchem i myślą przewodniczą, co przy jego szlachetnym sercu i poznaniu stanu rzeczy na miejscu, zdaje się niewątpliwem. Z prawdziwą pociechą donoszę wam o wzrastającym dla ks. Felińskiego szacunku.

Ludu w kościele było bardzo wiele tak, że znaczna gromada przed kościołem stać musiała przez czas nabożeństwa; patrole niechodziły ulicą śto Jańską, policyi mniej niż w czwartek, ale było zawsze dosyć w kościele. Policya przeszkadza modlitwie podsłuchiwaniem a nieraz i interwencyą niepotrzebną. Kobietę zemdloną wynoszyno; policya chciała się tem zająć, lecz młody człowiek niepozwolił jej dotknąć brutalną ręką policyantą, i za to był podobno aresztowany przed kościołem. U Dominikanów, głośno modliła się staruszka; milicyant z grubijaństwem, którego ich nauczył jen. Piłsudzki, przerwał jej modlitwę przypominając, że głośno modlić się nie wolno. Przestraszona staruszka wyszła z kościoła i obawia się teraz choozić na nabożeństwo. Wiemy że niełatwo jest przekonać upartych a mało rozsądku mających rządzców, ale mamy nadzieję, że ks. Feliński wytrwale upominać się będzie o swobodę modlitwy i obrządków i usunięcie straży z kościołów. Policyantom nierozumiejącym dobrze rzeczy, każde słowo powiedziane zdaje się być niebezpieczne. Kaznodzieję u zeformatów zadenuncyowano o kazanie przeciwne rządowi, chociaż w nim nic przeciwnego rządowi nie było. Chcieli już księdza aresztować, lecz ks. Feliński przekonawszy się o niesłuszności zarzutów poczynionych, aresztowaniu się sprzeciwił. — Spiewów narodowo religijnych zaprzestano śpiewać po kościołach. Lud usłuchał głosu arcybiskapa i chociaż nie wiewierzy w obietnice cesarza, przestał śpiewać, usuwając takim sposobem powód do wymówki, którą zaslaniać chciał zarząd policyjno wojskowy, gwałty, anarchię i wszystkie nadużycia jakie popełnił. Codzień mamy nowy dowód złej woli w przyrzeczeniach i obietnicach. Już dzisiaj jen. Kryżanowskoj, Piłsudzki, Rożnów, Kruzenstern, Kozaczkowski i inni, przemyśliwają nad nowemi pozorami któreby przedłużyć mogły stan oblężenia. Niechcą go znieść, ani też w nim sfolgować dla osobistych swoich interesów. Arcybiskup przekona się że naród ma słuszny powód do nieufności w obietnice tyle razy niedotrzymywane.

Powiadają, że jen. Lüders obrazony został przechwałkami p. Kryżanowskaho i samowolnem jcgo postępowaniem. Niewiemy ile jest prawdy w tej pogłosce, to pewna, że oburzenie jakie wywołał p. Kryżanowskoj aresztowaniem niewinnych ludzi, deportowaniem bez sądu, zaszkodziło mu nawet w gronie jego przyjaciół. Mówią także, że ks. Meklemburg-Strelitz ma być namiestnikiem w Królestwie; inni utrzymują, że p. Wielopolski zostanie namiestnikiem. P. Wielopolski bardzo dobrze jest widzianym w Petersburgu i być może, że przyjedzie do nas w roli namiestnika.

Z soboty na niedzielę (z 15. na 16. t. m.) wyprowadzili traktem radzymińskim jedenastu skazanych do wojska i w punkcie zetknięcia się kolei z szosą wsadzono ich na kolej i powieziono do Białegostoku. Między nimi wymieniają nazwiska: Paca studenta, Dutkiewicza, Chojnackiego, Guzika, Lipczyńskiego, Dyakowskiego ucznia akademii. Wywieziono znów pewną liczbę skazanych do fortec i na mieszkanie do Rosyi, pomiędzy nimi są: Olszewski, Wołowski Ksawery, Napieralski Erazm, Edward Grefkowicz, Byliński Jan kupiec, Bonczyński, Jasiński Antoni.

Dziennik powsz. ogłosił nazwiska 143 skazanych na różne kary. Nazwiska ich podawałem w swoim czasie. Lista wydrukowana jest niekompletna, opuszczeń mnóstwo. Wielu ze skazanych nie byli badanymi, większej połowie nie udowodniono błachego zarzutu który im czyniono, nikomu nie dowiedzono ważniejszej winy. Nazwiska tych ofiar zebranych ze wszystkich stron kraju świadczą o srogim a powszechnym ucisku, któremu zaprzeczano; przekonywają jaka to łagodność rządu a którą mają czoło chwalić w Europie.

Ks. Feliński został mianowany stałym członkiem rady stanu, która niewiadomo kiedy zebraną zostanie. Zapowiadał rząd prędkie jej zebranie dla narad nad projektem do prawa o oczynszowaniu z urzędu, ale obietnicy nie spełnia bo nie chce i nie życzy sobie załatwić kwestyi włościańskiej.

Biskupi z Litwy, z Wołynia i Podola, przez ręce arcybiskupa Żylińskiego w Petersburgu, podali adres do cesarza. W nim proszą o wolność wyznania t. j. zniesienia barbarzyńskich praw i przepisów, które kościół katolicki ścieśniały mianowicie w tamtych prowincyach. Czy adres będzie miał skutek pomyślny? trudno domyślać się. Cesarz wiele razy w tych czasach mówił, że nie ma zamiaru prześladowania katolicyzmu, robił obietnice zniesienia ustawy o małżeństwach mieszanych, ale być może, że obietnice pozostaną tylko dobremi chęciami, jeżeli energicznie nie będą popieranemi ze strony Rzymu.

Dyrektor komisyi sprawiedliwości p. Dembowski z pomocą zdolnego i zacnego naczelnika wydziału p. Wosińskiego pracuje nad zmianą rosyjskiego kodeksu karnego wprowadzonego za cesarza Mikołaja i nad projektem sądów przysięgłych, które pragnie wprowadzić. Pożądaną byłaby zmiana pierwszego i wprowadzenie instytucyi sądów przysięgłych, lecz chociażby te projekta nawet w ustawy zmienionemi były, wykonanie ich jak wszelkich praw i ustaw będzie zawieszone, dopóki prokonsulowie i jenerałowie rosyjscy trzymać będą władzę w swoich rękach.

Dzisiaj odbyło się żałobne za duszę arcybiskupa Fijałkowskiego nabożeństwo, celebrowane przez ks. Felińskiego, który takim sposobem chciał uczcić pamięć i zasługi swojego poprzednika.

Dowiadujemy się, że podobno Szlenkera i Hiszpańskiego wywieziono; później doniesiemy do jakiego miasta. Bajera archeologa i właściciela zakładu fotograficznego wywieziono do Modlina na trzy miesiące. Aresztowania i łapania na ulicy jeszcze nie ustały. Dziś o godzinie 5. po południu przywieźli koleją z Częstochowy Kromera, syna ławnika, za śpiewy skazany został do wojska, oraz sześciu młodych ludzi; z tych trzech już ubranych w szynele, widać także do wojska skazanych. Nazwiska tych później doniosę, jeżeli się ich dowiem. Cz.

Rosya.

Pisaliśmy przed tygodniem pod oddziałem »Przegląd,« iż rząd rosyjski ogłosił budżet państwa na rok 1862. Podaliśmy także kilka główniejszych z niego cyfer telegrafem przesłanych i parę naszych uwag. Dzisiaj dzienniki petersburgskie przynoszą namów ogłoszony budżet który tu powtórzemy; jakkolwiek bowiem nie przedstawił on istotnego stanu finansowego Rosyi i wiele przemilcza, podaje jednak mimo tego cyfry wiele mówiące o stanie państwa rosyjskiego tak finansowym jak i moralnym. Ten już niedokładny budżet, poprzekręcały jeszcze podając go w skróceniu niektóre dzienniki niemieckie, usiłujące zawsze w dobrem świetle przedstawiać Rosyę, jak np. Ost und West; oczem łatwo przekonać się, porównawszy owe streszczenie tego budżetu zamieszczone w Ost und West z 13. t. m. z ogłoszonym w dziennikach petersburgskich. Tak na przykład, główną rubrykę dochodu wymienioną w budżecie: »Odkupy wódczane, akcyzne i czarkowe,« to jest podatek od wódki wynoszący przeszło 123 miliony rs., podała Ost und West pod ogólnym tytułem podatki niestałe, a skomponowała sama, może zresztą przez pomyłkę, że podatek zarobkowy, cła, poczta itd. wynoszą 198 milionów rs., gdy ta suma jest przeciwnie ogólną sumą wszystkich podatków niestałych, mieszcząc w sobie powyższą cyfrę podatku od wódki w ilości 123 milionów. To co Ost und West nazywała podatkiem zarobkowym, stoi w budżecie pod napisem »patenta na szynki,« a przeto znów od wódki podatek zaś zarobkowy nie istnieje w Rosyi.

Budżet ten rosyjski ogłoszony został najprzód w urzędowym organie ministerstwa spraw wewnętrznych, w Poczcie Północnej z 5 Lutego, która go poprzedziła następującemi słowami:

»Donosiliśmy już że najjaśniejszemu Panu podobało się najwyżej rozkazać: budżet dochodów i rozchodów państwa, podać do wiadomości powszechnej. Obecnie budżet ten został najwyżej zatwierdzony 22 Stycznia (v. s.) i podajemy tutaj tabelę ułożoną z budżetu w takim kształcie, w jakim takowa zwykle bywała przedstawiana radzie państwa do roztrząśnienia. Do tego uważamy za obowiązek dodać, że według znanego publiczności przekształcenia rachunkowości w kontroli państwa, pomiędzy innemi projektami, znajduje się i projekt zmiany sposobu układania budżetu ministerstw i głównych zarządów, zawierającego bardziej szczegółowy i jasny wykład wszystkich pozycyj rozchodu, który będzie wprowadzony w wykonanie od 1863 r.«

Tabela dochodów i rozchodów skarbu państwa na rok 1862., ułożona według budżetu państwa zatwierdzonego w dniu 22 Stycznia 1862.

Dochody. A. Zwyczajne dochody państwa.

1. Podatki stałe.

Poduszne czyli pogłówne. Od 1,573,595 mieszczan, rzemieślników cechowych i innych mieszkańców miast płacących różne podatki od 22 kopijek do 2 rs. 50 kop., wynoszą 4,096,164 rs. 47 kop.

Od 21,132,848 włościan rządowych, czasowo obowiązanych, należących do dóbr apanażowych, pałacowych, do różnych wydziałów, mieszczan, jednodworców i włościan zachodnich i nadbaltyckich gubernij, po rs. 1 od każdej osoby 21,132,848 rs.

Od 2,463,890 włościan rządowych gubernij syberyjskich, włościan zostających przy fabrykach i zakładach fabrycznych, ludzi swobodnych, żydów, rólników, małorosyjskich kozaków, tatarów różnego nazwiska, płacących od 15 kop. do 2 rsr. 67 kop. od osoby, razem 2,434,307 rsr. 76 kop.

Od 166,218 rodzin osadników i innych obywateli, płacących od 2 rs. 67 kop. do 3 rs. od osoby, razem 496,538 rs. 56 kop.

Od 46,402 dymów, obywateli i jednodworców syberyjskich i gubernij zachodnich, płacących od 1 rs. do 3 rs. 15 kop. z dymu, razem 99,003 rs. 11 kop.

Razem poduszne wynosi 28,258,861 rs. 90 kop.

Podatek gruntowy (obrok). Od 8,443,015 włościan rządowych, kolonistów, żołnierzy, rolników i innych osadników, płacących obrok od 58 kop. do 3 rs. 30 kop. i od 18,249 rodzin osadników obwodu besarabskiego, płacących po 7 rs. 5 kop., od osoby razem 25,256,733 rs. 26 kop.

Różnych dochodów. Od 39,300 cudzoziemskich rzemieślników, byłych jamszczyków, w zamian za dostawę koni na stacye, płacących podwojne podatki za niestawienie się do rewizyi i płacących podatki w połowie od 45 kop. do 29 rs., razem 125,265 rs. 81 kop.

Z podatku gruntowego opłacanego przez rozmaitych włościan 110,232 rs.

Z haraczu i innych dochodów, razem 812,911 r. 94 kop.

Z opłaty leśnej od włościan rządowych, za drzewo dostarczane im na potrzeby domowe 691,923 rs. 77 kop.

Ogółem podatki stałe wynoszą 55,255,928 rs. 68 k.

2. Dochody ekonomiczne.

Z dóbr donacyjnych 2,655,702 rs. 40 kop., z dóbr pojezuickich i z kapitałów 225,718 rs. 99 kop., z lasów rządowych 1,694,808 rs., z obroków 1,948,222 rs. 92 kop., z dobywania metalów w zakładach górniczych rządowych 2,108,844 rs. 30 kop., z zysków na monecie miedzianej i drobnej 2,037,500 rs., z wyrobienia metalów na sprzedaż 181,346 rs. 8 kop., zysku z przetopienia metalów na rachunek władz rządowych i osób prywatnych 945,889 rs.

Razem dochody ekonomiczne wynoszą 11,798,831 rubli srebrem 69 kopiejek.

3. Podatki niestałe.

Odkupy wódczane, akcyzne, czarkowe itd. w guberniach: wielkorosyjskich i stawopolskiej rsr. 92,310,495 kop. 57¼, syberyjskich 6,248,510 rs., zachodnich, małorosyjskich, noworosyjskich i obwodu Besarabii 24,016,563 rs. 93, nadbałtyckich i miasta Narwy 447,011 rs. 22½ kop.

Razem odkupy wódczane i akcyzne 123,022,580 rs. 73 kop.

Z patentów na szynki w guberniach przywilejowanych 1,272,000 rs., ze sprzedaży w państwie soli 9,500,000 rs., z poszukiwań osób prywatnych złotych piasków 2,500,000 rs., z przetopienia metalów w zakładach górniczych prywatnych 835,512 rs. 30 kop., z cel 31,800,000 rs., z poczt 7,044,532 rs., z podorożnych 486,600 rs., z opłaty szosowej 850,000 rs., z stępla 5,784,800 rs., z patentów na prowadzenie handlu 5,200,000 rs. z paszportów 1,943,000 rs., z wzniesienia do ksiąg aktów kupna i sprzedaży innych 4,735,978 rs., z banderol na tytoniu i patentów na sprzedaż 2,853,000 rs., od cukru z buraków 513,072 rs., od towarzystw ubezpieczenia 140,000 rs.

Ogółem podatki niestałe wynoszą 198,481,075 rs. 3 kop.

4. Różne dochody.

Z dochodu mikołajewskiej kolei żelaznej 2,000,000 rs., z byłych osad wojskowych na południu 1,664,570 rs. 22¼ kop., zdóbr rządowych, dochody których przeznaczone zostały do zaspokojenia rachunków likwidowanych 735,748 rs. 32½ kop., remanent z budżetu Królestwa Polskiego a także z opłaty drogowej i spławnej z tegoż 3,174,862 rs. 54 kop. z dochodów ziemskich na transportowe 143,513 rs., oddzielnego dochodu w Syberyi, na utrzymanie zarządu 88,000 rs., z różnych remanentów i dochodów wypadkowych 1,828,000 rs.

Ogółem różne dochody 9,634,694 rs. 8¾ kop.

5. Zwrot długów od różnych władz i osób rubli srebrem 4,183,080 kop. 30¼.

Razem zwyczajnych dochodów rubli srebrem 279,352,809 kopiejek 79.

B. Dochodów wpływających z różnych źródeł na oznaczone przedmioty.

Dochodów z kraju zakaukaskiego 3,101,724 rs. zawódkę dostarczaną dzierżawcom, oprócz obowiązkowej ilości, po cenie kosztu 7,377,107 rs., z dóbr należących niegdyś do duchowieństwa w guberniach zachodnich i z kapitałów tegoż 798,218 rs., kapitałów ekonomicznych władzy duchownej 29,269 rs., opłaty od soli zagranicznej przywożonej do Królestwa Polskiego i akcyzy od soli z Ciechocinka 1,135,600 rs., opłaty drogowej i spławnej pobranej przez komory w Królestwie Polskiem 225,137 rs., ze sprzedaży prochu i ołowiu mieszkańcom Syberyi wschodniej 57,089 rs., z oddzielnego kapitału, odłużonego na sprawę włościańską 60,000 rs., z podatków ziemskich 14,261 rs.

Ogółem dochody B. 12,798,405 rs.

Za przyrządy i miedź dostarczane ministerstwom wojny i marynarki 3,710,624 rs. 48¼ kop.

C. Nadzwyczajnych sum, z tych które wpłynęły z ostatniej 4½ proc. pożyczki 14,757,899 rs. 72¾ k.

Ogółem wszystkie dochody 310,619,739 rs. (Dok. nastąpi.)

Francya.

Paryż, 21. Lutego. — Wedle ostatnich wiadomości z Kochinchiny kontradmirał Bonard rozkazał obsadzić Tang Trin, położoną okolicę pod Bien Hoa, obfitującę w tabake, ryż kukurydzę i cukier.

— Wczorajsza nota monitorowa o koncilium rzymskim daleko była ostrzejszą, niż ją podały telegramy. Wyrzeczono Antonellemu życzenie aby na to koncilium nie byli obowiązani zjeżdżać biskupi i aby kilku tylko biskupów na nie zaproszooo. Nuncyusz Chigi konferował wczoraj z p. Thouvenelem co do tej noty, a o wypadku rozmowy natychmiast zawiadomił ojca św.

— Wedle wiadomości z Aten, panuje w tej stolicy Grecyi wielkie wzburzenie umysłów, ale do rewolucyi tam jeszcze nie przyszło. Król grecki chciał stanąć na czele wojska, ale ministrowie na to niepozwolili. Położenie rzeczy jest bardzo niebezpieczne, jak mówi Pays. Lud grecki chce nowego ministerstwa i nowych izb. Obawia się ten dziennik aby król niezapóźno się zdecydował. Nauplia jest jedynym arsenałem greckim, a oprócz załogi tamecznej powstały inne jak w Lamia i Argos. W Atenach mówią, że wkrótce cała armia grecka pójdzie za tym przykładem, Największe oburzenie panuje na królowę, której przypisują trzymanie się polityki austryackiej.

Włochy.

Turyn, 19. Luty. — Mówią o zaszłéj scenie burzliwej na radzie ministerstwa. Z powodu podróży trzech radykalnych deputowanych do Kaprery przemówił się król z Ricasolim. Deputowani starać się będą pogodzić Garibaldego z komitetami ruchu, a Ricasoli przypisuje to kilku słowom przez króla niebacznie wypowiedzianym do osób, które nienależą do najzaufańszych jego przyjaciół. Bo jakkolwiek król z powagi swojéj trzyma się polityki umiarkowanéj, jednakowoż w prywatnych rozmowach ma pluskać słowami zdradzającemi jego uczucia, to jest przeczucia, jakoby już za 4 tygodnie miała wojna wielka wybuchnąć. Ricasoli więc zwracał uwagę króla na skutki podobnych wynurzeń.

— Garibaldi i Mazzini znów przemówili do narodu włoskiego, każdy z nich w swoim rodzaju. Mazzini napisał z Londynu do towarzystw robotniczych w Neapolu, aby oczekiwali wyzwolenia narodowego tylko od narodu włoskiego i Garibaldego, a nie od Francyi Garibaldi zaś wydał okólnik do towarzystw patryotycznych, w którym wynurza przekonanie, że zgromadzenie ich rozpisane na dzień 9 Marca może wiele dokazać, jeżeli wszystkie liberalne towarzystwa wyślą do Genuy swych reprezentantów. Z programem, który nas powiódł do Palermo i Neapolu, z wielkiemi zasadami plebiscitu z Paźdz. 1860 r. mogą Włochy uwieńczyć słynną zmianę. Gdyby nie szczególne powody, sam przybyłbym do Genuy. Ale to nie jest podobnem i dla tego czekać będę na Kaprerze wypadku, z którego jak się spodziewam, sam i każdy Włoch cieszyć się będzie.

— Manifestacye odbywają się wciąż przeciw Rzymowi mimo zabraniającego je okólnika Ricassolego.

Rumunia

Izba poselska rumuńska, jedna dla obu zjednoczonych krajów a utworzena z byłych izb mołdawskiej i wołoskiej, otwartą została w Bukareszcie 6. t. m., w d. który był zarazem rocznicą podwójnego wyboru księcia Couzy, co stało się pierwszem krokiem do zjednoczenia obu księstw. Wspomnieliśmy już przed parą dniami pod oddziałem »Przegląd« o tem otwarciu posiedzeń izby rumuńskiej, tu zaś podamy dosłowną osnowę ważnej przemowy ks. Couzy, zagajającego osobiste posiedzenia izby:

»Panowie deputowani! Widząc was zgromadzonych w tym dniu uroczystym, czuję żywą radość i słuszną dumę, że pomyślnie rozwiązanem zostało zadanie, którego przeprowadzenie powierzył mi naród rumuński. Dzień ten, w którym reprezentanci obu krajów otaczają tron naszej ojczyzny, jest dniem uroczystym dla całego narodu, dniem szczęścia dla jego wybrańca. Nowe życie dzisiaj się zaczyna, Rumunia wchodzi na nową drogę, która ją prowadzić będzie do spełnienia jej przeznaczeń.

Wysoka Porta i mocarstwa gwarantujące uznały zjednoczenie reprezentacyi i gabinetów obu księstw. Rząd mój ma polecenie, ażeby przedłożył wam akt ustanawiający zmianę w warunkach konwencyi z d. 19. Sierpnia, którą pociągnąć za sobą musiał nowy porządek rzeczy.

Co się mnie tyczy, wierny posłannictwu jakieście mi dali, i odpowiednio do trwałej woli Rumunów dążących do zjednoczenia na wieczne czasy, ogłosiłem stanowcze zjednoczenie obu księstw. Wiem, że odpowie ono życzeniom i uczuciom Rumunii. Przekonany jestem, panowie, że ani wysoka Porta, ani mocarstwa opiekuńcze nie będą usiłowały zniszczyć w przyszłości tej unii, którą same uznały za konieczną dla szczęścia księstw. Zależy przeto od roztropności wszystkich Rumunów, iżby do tego doprowadzić, ażeby ta stanowcza forma ukonstytuowania się naszej narodowości uznaną była przez publiczne prawo europejskie. Przechodowy peryod który musieliśmy przebyć, objawił się przez słuszną poniekąd niecierpliwość, a zarazem przez niesnaski i wzburzenie umysłów. To dowiodło dostatecznie, iż zjednoczenie jest jedynym politycznym stanem mogącym nam przyszłość zabezpieczyć i pozwolić nam nadać krajowi organizacyę jakiej oddawna oczekuje.

Dzisiaj położenie nasze otrzymuje szerszą podstawę. Nowa era się zaczyna. Doszedłszy do tego okresu naszego bytu, niewolno nam spuszczać z oka, iż ustalenie zjednoczenia wymaga przedewszystkiem zupełnego poświęcenia się, któreby położyło koniec zamieszaniom i niesnaskom domowym.

Zabezpieczenie praw zasadniczych wymaga z jednej strony dobrego i ścisłego rozdziału atrybucyi między różne władze, z drugiej strony uszanowania dla ustaw. Najdroższe dobro Rumunii wymaga ustalenia zupełnego spokoju i bezpieczeństwa wewnątrz; a będę się starał zapewnić krajowi ten nieodzowny warunek jego pomyślności.

Panowie deputowani powołanymi jesteście roztrząsać wiele projektów do ustaw organicznych. Najnaglejsze potrzeby kraju można w następujący sposób streścić: 1) Zjednoczenie administracyi obu krajow, z uwagą na istniejące obecne przepisy, że dopóki wspólne prawodawstwo nie zostanie zaprowadzonem i ze względu na interes tej części ludności która oddaloną jest od siedziby władz centralnych, to jest od Bukaresztu. 2) Lepsze uporządkowanie kompetencyi, tak ażeby ministrowie uwolnieni byli od spraw szczegółowych i takowe pozostawiono władzom powiatowym. 3) Ściślejsze oznaczenie zakresu działania pojedyńczych ministrów. 4) Zupełny rozdział sądownictwa od administracyi. 5) Ustawa o stosunkach włościańskich i ustawa gminna. 6) Reforma sądownictwa w myśl 7. artykułu konwencyi. 7) Dokładniejsze i stósowniejsze ustanowienie podatków oraz organizacya władz pobierających podatki. 8) Urządzenie najwyższej izby obrachunkowej. 9) Przywrócenie równowagi w budżecie. 10) Reorganizacya oświecenia narodowego. 11) Ustawa względem wolności druku. 12) Budowa dróg żelaznych. Jest także potrzebne ustanowienie trzeciego ciała obradującego dla utrzymania równowagi między władzami państwa. Nakoniec musimy zająć się losem mołdawskich urzędników, którzy w skutek połączenia obu gabinetów, zostaną bez posad.

Widzicie, panowie, jak obszerne pole otwarte jest dla waszej czynności. Zadanie to winno podniecić patryotyczny zapał i szlachetne współubieganie się wszystkich Rumunów.

Europa złożyła nasze losy w nasze własne ręce. Ufam silnie, że jeżeli z wytrwałością i roztropnością spełniać będziemy to wielkie zadanie, jeżeli spokojnie zajmiemy się rozwiązaniem powyższych pytań, nienarazimy bynajmniej na niebezpieczeństwo instytucyi i przyszłości naszego kraju, a przyczynimy się do umocnienia naszej narodowości.

Korzystajmy z nauk jakie nam dała przeszłość; zmierzajmy zawsze

do tego, przezcobyśmy zaspokoili słuszne oczekiwania ojczyzny i zyskali sympatyę Europy, przez sprawiedliwe ustawy, nienaganny wymiar sprawiedliwości, uporządkowane finanse, regularną administracyę, rozwój rólnictwa, przemysłu i handlu, i przez utrzymanie publicznego porządku.

Damy przez to dowód wdzięczności dla Wysokiej Porty i szlachetnych mocarstw opiekuńczych. Bądźcie pewni, panowie, że jeżeli przed ucywilizowaną Europą postawimy naród liczący 5 milionów ludzi, którzy są z sobą złączeni solidarnością uczuć i interesów, którzy roztropnie pracują nad rozwojem i wzmocnieniem swoich instytucyj i ustaleniem swobód polegających przedewszystkiem na porządku publicznym; jeżeli nasze życzenia i czynności ograniczymy na okręgu naszych własnych interesów, — nie tylko zapewnimy szczęście i byt Rumunii, lecz nadto nikt nie będzie myślał rozdzielać tego, co według boskich zrządzeń do zjednoczenia jest przeznaczone.

Niech Bóg błogosławi waszym pracom. Posiedzenia zjednoczonego zgromadzenia narodowego Księstw Rumuńskich, ogłaszam otwarte na rok 1861 na 1862.«

Rozmaite wiadomości.

— Najstarsza markietanka armii francuskiej, nazwiskiem Teresa Jourdan, umarła teraz w Issoudun licząc lat 94. Odbyła ona pod Napoleonem I. wyprawy do Włoch i Egiptu, była w bitwie pod Piramidami i obchodziła zwycięztwo Klebera na ruinach Heliopolis. Zaledwie powróciła do Francyi, ruszyła z pułkiem swoim do Niemiec, i znajdowała się w bitwach pod Austerlic, Jena, Eylau i Friedland. Następnie poszła z armią do Hiszpanii i Portugalii, wróciła znów do Niemiec i była w bitwach pod Esslingen i Wagram. W r. 1812 poszła z wielką armią do Rosyi, weszła do Moskwy i przebyła najcięższe trudy podczas pamiętnego odwrotu. Mimo tego widziano ją pod Lützen, Bautzen i pod Lipskiem, a w r. 1815 pod Waterloo. W r. 1823 odbyła kampanię hiszpańską, a od 1830 do 1834 przebywała w Afryce. W ostatnich czasach oficerowie batalionu stojącego załogą w Issoudun wyznaczyli jej stałą pensyę, a żołnierze, którzy ją wielce poważali, dzielili się z nią tem co mieli najlepszego. Na pogrzebie jej wystąpił cały batalion, a podoficer jeden miał mowę nad grobem.

Przybyli do Poznania dnia 23. Lutego.

BAZAR: hr. Ponińska z Wrześni, Lusznewski i Borzewski z Polski, Radońscy z Ninina, Dziembowski z Chłudzina, Urbanowski z Kowalskiego.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: hr. Radoliński z Jarocina, Dobrzycki z Bomblina, Dobrzycki z Boborowa, Kurowski z Koppenhoff, Gorzeński z Smiebowa, Prätel z Łękowa, Schwotzer z Gniezna, Frankenstein z Landeshut, Haas z Stuttgart, Onkelbach z Kolonii, Gassmann z Drezna, Dammann z Gorzelic.

POD CZARNYM ORŁEM: Białoszyński z Kąkolewa, Kiedrzyńska z Modlibowka, Waszkowski z Poswiętna, Hoffmann i Schütz z Szczecina.

Z dnia 24. Lutego.

BAZAR: hr. Potulicki z W. Jezior, hr. Mielzyński z Kotowa, Jaraczewski z Lipna, Paprocki z Polski.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Jaraczewski z Jaraczewa, Schindler z Berlina, Hoffmann z Schweinfurtu, Krügel z Elberfeldu, Obermeyer z Fürth.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Sikorski z Kosztowa, Ahlemann z Grodziska, Mülke z Chrzypska, Rath z Paryża, Krapels z Elten, Bruns z Celli, Bruck z Wrocławia, Müller, Brockhausen i Schnur z Berlina, Schulz z Szczecina, Paufler z Śnieżnejgóry.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: v. Oppen z Bród, v. Unruh z Łagiewnik, Mahnke z Szczecina, Laurent z Brukseli, Haas z Moguncyi, Hildebrandt z Chemnitz.

HOTEL DU NORD: Chłapowski z Turwi, Kunath z Niewierza, prowincyał Stopiński z Warszawy, Harth z Rüdesheim.

OEHMIGA HOTEL FRANCUKI: Gläser z Paryża, Stein z Raubeuheim, Goldenring z Wrześni, Moll z Leszna, Zakrzewska z Alecza, Thyrian z Linowca, Prądzyński z Giecza.

POD CZARNYM ORŁEM: Hauser z Brünn, Rabska z Józefowa, Prądzyński z Biskupic, Wittig z Wrocławia, Laskowski z Giecza, Watzmann z Nieświastowic.

HOTEL PARYSKI: Sypniewski z Piotrowa, Moszczeński z Skorzencina, Skoraszewski z Wysoki, Jackowski z Pomarzanowic, Budziszewski z Czachorowa, Dzierzanowski i Wulkowski z Glinna, Baranowski z Winnogóry, Królikowski z Gołębowa.

HOTEL EICHBORNA: Urbanowski i Ehrlich z Pleszewa.

Wezwanie wierzycieli konkursowych.

W sprawie konkursowéj nad majątkiem rękawicznika **Leopolda Wolff** z **Gniezna** zapozywają się wszyscy wierzyciele konkursowi, którzy do massy pretensye chcą rościć, takowe bądź że one już są uzasadnione lub też nie, wraz z żądaném na to prawem pierwszeństwa włącznie aż do 25. Marca r. b. nam piśmiennie podać lub do protokułu oświadczyć, a potem aby do rozstrzygnienia wszelkich w przeciągu rzęczonego terminu zameldowanych pretensyj na dniu 9. Kwietnia 1862. r. o godzinie 10éj przed południem w naszym pokoju instrukcyjnym przed Kommissarzem Sędzią powiatowym Panem **Roer** się stawili. Kto się piśmiennie zgłasza, winien odpis podania i jego dołączeń przesłać.

Każdy z wierzycieli, który nie w naszym okręgu mieszka, winien sobie przy zameldowaniu swéj pretensyi tutaj zamieszkałego lub ograniczonego u nas do działań uprawnionego pełnomocnika zamówić i o nim do akt donieść. Tym, którzy tutaj nie są świadomi proponują się jako obrońcy Radzcy sprawiedliwości **Bernhard** i **Kellermann** i Rzecznik **Elterbeck.**

Nadto obwieszcza się jeszcze, że postępowanie konkursowe w sposób skrócony ma być odbyte, dla czego wierzyciele w terminie na dniu 26. t. m. wyznaczonym ostatecznego Zarządzcę podać muszą.

Gniezno, dnia 20. Lutego 1862.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

Sprzedaż konia.

W piątek dnia 28. Lutego r. b. przed południem o godzinie 11., sprzedany będzie publicznie przy tutajszym Rynku, obok głównego odwachu, koń do kawaleryi nie odpowiedni, bez żadnéj wady, 6 lat stary, klacz, 5 stóp $1\frac{1}{2}$ cala wysoka. Cena kupna złożoną być musi natychmiast przez kupującego w gotowiźnie w pruskiej monecie, przy oddaniu konia.

Poznań, dnia 21. Lutego 1862.

Król. 2. przyboczny pułk huzarów Nr. 2.

Nasiona żółtych olbrzymich buraków. przechodowane z znanego wybornego wrocławskiego gatunku Pohla, szefel po 5 Tal., macę po 10 Sgr. sprzedaje

C. Heinze,
posiedziciel folwarku w Kłecku, powiatu Gnieźnieńskiego.

Młody człowiek, który zna się na robieniu sera, poszukuje pachtu mleka natychmiast lub od 1. Kwietnia r. b. Offerty franco do ekonoma **Wilhelma Olbrich** w **Lüben** w Szląsku.

Przy nadchodzącéj wiośnie poszukują się do kupienia za pośrednictwem podpisanego, dobra rycerskie i inne w prowincyi **Poznańskiéj,** przy zaliczeniu 10 do 40,000 Tal. W tym celu uprasza się o podanie bliższych szczegółów, z zapewnieniem zachowania najściślejszéj tajemnicy.

Berlin, Linienstr. 113. w bliskości ulicy Fryderykowskiéj.

Balcke, ekonomiczny Kommissarz.

Właściciel dóbr, który zakwaterował przy ulicy Wilhelmowskiéj w hotelu Drezdeńskim Wgo Myliusa stancyi 28, potrzebuje do majątku swego do którego wkrótce odjeżdża, dobrego ekonoma mówiącego po polsku i niemiecku, nieżonatego, oświadomionego należycie z prowadzeniem porządnego parobczanego gospodarstwa i budownictwem, opatrzonego w dobre rekomendacye tutejszych obywateli nie daléj jak mil dziesięć od Poznania mieszkających i posiadających wzorowe gospodarstwa. P. ekonom, który za odczytaniem tego artykułu zgłosi się, raczy przybyć do hotelu Wgo Myliusa dziś lub jutro między godzinami 5 i 8 wieczór i 7 a 10 z rana a późniéj w przeciągu dni dziesięciu przybywające raczy zostawić swój adres dokładny mieszkania właścicielowi hotelu Wmu Myliusowi.

Spis mój **nasion jarzynnych, polnych, leśnych i kwiatów** dołączyłem do Gazety Nr. 42. z dnia 19. Lutego. Wszystkie tamże wyszczególnione nasiona są zupełnie **czyste, prawdziwe i świeże** z siłą kiełkowania, takowe mogę więc każdemu jak najlepiéj polecić.

Jerzy Pohl w **Wrocławiu,**
Elisabethstr. 3.

$5\frac{1}{2}$ funt. przedniego chleba za 5 Sgr.

Sapieżyński plac Iszy stół od placu Działowego dostawia od 26. Lutego t. r. każdego targu.

N. Błażejewski,
młynarz ze Stęszewa.

Najlepsze **świece parafinowe** poleca paczkę po $8\frac{1}{2}$ Sgr.

Adolf Asch, ulica Zamkowa 5.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 22. Lutego 1862.

Żyto (węcpel po 25 szefli) nieco lepiej. Na Luty $43\frac{1}{3}$ pł. i list., na Luty Marzec $43\frac{1}{4}$ pł. i pien. $\frac{1}{3}$ list., na Marzec Kwiecień $43\frac{1}{4}$ pien. $\frac{1}{3}$ list., na wiosnę $43\frac{1}{3}$ pł., na Kwiecień Maj $43\frac{1}{3}$ list., na Maj Czerwiec $43\frac{1}{2}$ list.

Okowita (beczka 8000 kwart Trallesa) słabo. Na Luty $16\frac{1}{12}$ pł. i list., na Marzec $16\frac{1}{3}$ pł. i list., na Kwiecień $16\frac{1}{3}$ pł. i list., na Maj $16\frac{7}{12}$ list., na Czerwiec $16\frac{3}{4}$ list., na Lipiec 17 list.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 22. Lutego 1862.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{3}{4}$
„ z roku 1859	$4\frac{1}{2}$	—	$108\frac{1}{8}$
„ z roku 1856	$4\frac{1}{2}$	—	$102\frac{1}{3}$
„ z roku 1853	4	—	$100\frac{1}{2}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$90\frac{7}{8}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	90
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	100
dito „	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{7}{8}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$92\frac{3}{4}$
dito dito	4	—	101
dito Pruss Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$89\frac{1}{4}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$91\frac{1}{2}$
dito dito	$4\frac{1}{4}$	—	$100\frac{1}{2}$
dito W. X. Poznańskiego	4	—	$103\frac{1}{4}$
dito W. X. Poznańskiego	$3\frac{1}{2}$	—	98
dito W. X. Pozn. (nowe)	4	$97\frac{1}{4}$	—
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	$93\frac{1}{2}$	—
dito Pruss Zachodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$87\frac{1}{4}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	98
Obligacye miejskie II. Em. Pozn.	4	96	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie	5	—	$100\frac{3}{4}$
Papiery banku prow. Poznańskiego	—	95	—
Louisdory	—	—	$109\frac{3}{4}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn.	4	—	$91\frac{1}{2}$

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

dnia 24. Lutego 1862 r.	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	22	6	2	26	3
Pszenicy średniéj	2	17	6	2	20	—
Pszenicy ordynaryjnéj	2	7	6	2	12	6
Żyta przedniego, szefel	1	25	—	1	27	6
Żyta lżejszego	1	20	—	1	21	3
Jęczmienia dużego, szefel	1	10	—	1	15	—
Jęczmienia małego	1	7	6	1	12	6
Owsa, szefel	—	24	—	—	27	—
Grochu do gotowania, szefel	1	21	3	1	22	6
Grochu na pastwę	1	17	6	1	20	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	1	7	6	1	12	6
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	8	—	—	11	—	—
Koniczyna biała	14	—	—	16	—	—
Ziemniaków, szefel	—	14	—	—	15	—
Masła, garniec	2	5	—	2	20	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	—	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80 % Tralles.

	Tal.	Sgr.	F.	do	Tal.	Sgr.	F.
Dnia 22. Lutego	15	22	6	do	16	—	—
„ 24. „	15	22	6	„	15	27	6

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.

(*Dodatek Rolniczy*).